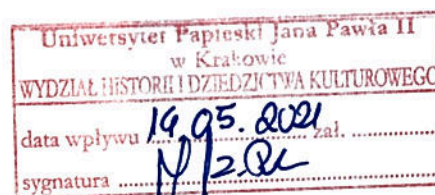


Ks. dr hab. Sławomir Zych
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Nauk Humanistycznych
Instytut Historii
Ośrodek Badań nad Polonią
i Duszpasterstwem Polonijnym
Al. Raławickie 14
20-950 Lublin

Lublin, 7 V 2021 r.



RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr. Krzysztofa Stanisława Buczka

„Przejmowanie cerkwi greckokatolickich przez Kościół Rzymskokatolicki na terenie diecezji przemyskiej w latach 1944-1989”, Kraków 2020, ss. 435, napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Józefa Wolczańskiego

Dzieje Kościoła rzymskokatolickiego w PRL, stanowią od lat obiekt zainteresowania historyków, czego wynikiem są liczne opracowania naukowe. Jednak wiele aspektów tego wycinka historii nie zostało dotąd zbadanych, a istniejące luki potrzebują pilnego uzupełnienia. Owego zadania podjął się mgr Krzysztof Stanisław Buczek, a wynikiem jego wnikliwych analiz jest niniejsza rozprawa doktorska.

Tematyka opracowania oscyluje wokół jednego z wyzwań, z jakim musiał zmierzyć się Kościół rzymskokatolicki w Polsce w czasach komunistycznych, czyli przejmowania opuszczonych cerkwi greckokatolickich na terenie łacińskiej diecezji przemyskiej, zagrożonych zniszczeniem przez komunistyczne władze. Zagadnienie, którego ślady odnaleźć można na kartach wielu publikacji, nie zostało dotychczas w pełni opracowane. Warto też podkreślić, że Autor podjął badania z dziedziny historii regionalnej, co już samo w sobie zasługuje na uznanie, bowiem ten obszar badawczy jest często niedoceniany w historiografii.

Kościół greckokatolicki ucierpiał w wyniku zawieruchy II wojny światowej, potęgowanej przez działalność UPA, konflikty na tle etnicznym, a po zakończeniu wojny – politykę władz komunistycznych. Zniszczeniu i rozproszeniu uległy poszczególne parafie i ich wierni, a świątynie były przekształcane przez władze w budynki magazynowe lub równane z ziemią. Ten barbarzyński proceder zacierania śladów unitów na terenie diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego wzbudził sprzeciw zarówno wiernych, jak i tamtejszej

kurii, która w odpowiedzi rozpoczęła żmudne działania w celu ocalenia unickich cerkwi przed zupełnym zniszczeniem.

Tej właśnie problematyce poświęcił swą dysertację się mgr Krzysztof Buczek. Jej tytuł został sformułowany poprawnie, w sposób nie budzący zastrzeżeń co do obranego przedmiotu badań. We *Wstępie* (co pozwala na zbudowanie punktu wyjścia do głównych rozważań), zostały zarysowane dzieje katolickich diecezji przemyskich – obrządku łacińskiego i greckiego w czasie II wojny światowej: represje, ciągłe zagrożenie ze strony okupanta niemieckiego i radzieckiego, Ukraińskiej Powstańczej Armii, aż po likwidację obrządku unickiego przez Sowieców i akcji przesiedleńczych, w wyniku których opuszczonych zostało ok. 500 cerkwi. Autor sformułował również cele, jakie przyświecały w trakcie prowadzenia badań nad tą materią, gdyż jak zauważa: *Rzetelna interpretacja procesu ratowania mienia pounickiego jest istotna dla zrozumienia procesów społecznych zachodzących w powojennej Polsce, oraz do zidentyfikowania roli, jaką odgrywał w tamtym czasie Kościół katolicki* (s. 6). Wstęp nie budzi ponadto zastrzeżeń co do konstrukcji i spełnia wymogi metodologiczne.

Rozprawa składa się z czterech rozdziałów, mających charakter problemowo-chronologiczny. Pierwszy z nich zatytułowany *Sytuacja społeczno-polityczna na terenie diecezji przemyskiej w latach 1944-1947* ma zadanie wprowadzające do głównego zagadnienia dysertacji. Takie działanie jest w pełni uzasadnione i potrzebne, rysuje bowiem tło, ówczesną sytuację, bez których dalsze opisywane wydarzenia byłyby wyrwane z kontekstu. Zastrzeżenia budzi przedstawienie w pierwszym paragrafie tego podrozdziału pt. *Diecezja przemyska po zakończeniu II wojny światowej* historii tejże diecezji od jej początków oraz przed wybuchem wojny, złożoność relacji pomiędzy grupami etnicznymi i religijnymi na tym terenie. Informacje te, jakkolwiek istotne powinny znaleźć się w przypisie lub zostać wkomponowane do *Wstępu*, co znacznie uprościłoby odbiór tej części dysertacji. Podobnie rzecz ma się z kolejnymi paragrafami, gdzie Autor, bazując na dostępnej literaturze opisuje działalność UPA, przesiedlenie ludności do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i akcję „Wisła”. Wydarzenia te są bowiem tłem dla prezentowanych wyników badań, stąd umieszczanie ich w korpusie opracowania sprawia wrażenie chaosu. Co więcej, rozdział ten jest najobszerniejszy – liczy 90 stron.

Bardziej zasadne byłoby, gdyby Autor zamiast szeroko opisywać wyżej wymienione wydarzenia, dokonał głębszej analizy wskazując, jak te wydarzenia oddziaływały na status greckokatolickich cerkwi, tak jak założył we *Wstępie*: *jakie procesy doprowadziły do stanu, na skutek którego mienie unickie zostało opuszczone przez dawnych użytkowników*. Rozdział I

uwidacznia jednak doskonałą znajomość literatury przedmiotu. Innym godnym pochwały elementem dysertacji są analizy dotyczące np. ilości cerkwi w poszczególnych dekanatach diecezji przemyskiej przed i po II wojnie światowej, co porządkuje dotychczasowy stan badań.

W rozdziale II pt. *Starania Kurii biskupiej w Przemyślu o odzyskanie cerkwi w latach 1944-1965*, Autor opisuje stosunek władz komunistycznych do Kościoła, oraz przede wszystkim do cerkwi grecko-katolickiej – przedstawia przyczyny przejęcia cerkwi przez państwo. Rozdział ten obfituje w odwołania do historii Polski, co z jednej strony umiejscawia opisywane wydarzenia w historycznym kontekście, zaś z drugiej powoduje niepotrzebną, odbiegającą od głównego tematu dygresję (np. jaki związek z tematem ma uwięzienie Prymasa Wyszyńskiego?).

W kolejnym rozdziale *Wysiłki Kościoła rzymskokatolickiego na rzecz zachowania opuszczonych cerkwi* Autor dokonuje rzetelnej analizy zachowanych źródeł dotyczących m.in. stanu materialnego cerkwi, co wydaje się trudne ze względu na niekompletność lub nieumiejętne sporządzenie inwentarzy. Szczegółowo opisane zostały działania władz komunistycznych w ramach zacierania śladów unitów na terenie Podkarpacia. Trafnie oddano brak skrupułów i niemal barbarzyństwo wyburzania i przejmowania cerkwi unickich przez komunistów, co dowodzi prawdziwości twierdzenia, że tylko przejęcie przez Kościół łaciński greckokatolickich świątyń i roztoczenie tym samym opieki nad nimi gwarantowało ich zachowanie.

Rozdział IV *Działania Kurii Biskupiej w Przemyślu w sprawie odzyskiwania cerkwi w latach 1966-1989* rzuca światło na problem odzyskiwania greckokatolickich świątyń za czasów pontyfikatu bpa Ignacego Tokarczuka, słynącego ze nieustępliwej postawy wobec komunizmu, którego jednym z najważniejszych przedsięwzięć było m.in. dbanie o zachowanie kulturowego dziedzictwa diecezji. Autor przedstawia, jak szeroko zakrojone działania podejmowała Kuria Biskupia obrządku łacińskiego w tym zakresie oraz, co istotne, jakie były reakcje unitów na zachodzące procesy. Należy zaznaczyć, iż owe dwa rozdziały prezentują analizy o charakterze nowatorskim i zdecydowanie wyższym poziomie naukowym niż pierwsze o charakterze wstępnym. Mogłyby one samodzielnie wystarczyć jako opracowanie powyższego zagadnienia.

W *Zakończeniu* pierwszym z wniosków wyciągniętych przez Autora na podstawie przeprowadzonych badań jest że *po zakończeniu II wojny światowej sytuacja polityczna na terenie Europy Środkowo-Wschodniej uległa radykalnym zmianom, a wpływ ZSRR na odbudowywanie się społeczeństw w tej części świata był nader ekspansywny, zaborczy*

i destrukcyjny. Wniosku tego nie można określić mianem nowatorskiego, ani związanego w sposób bezpośredni z tematem dysertacji. Poprawnie sformułowane zostały natomiast konkluzje dotyczące roli Kościoła rzymskokatolickiego w ratowaniu cerkwi.

Tekst posiada pewne braki techniczne, które przejawiają się nadmiernym stosowaniem małej litery na początku zdania i tzw. „literówkami” oraz błędami językowymi (m.in. "15 kg zabytek" [s.178]; „W artykule i owego dokumentu” [s. 111]; „odwdoniono zawilgocone mury” s. 207). Błędy te można łatwo wyeliminować podczas adiustacji i korekty tekstu przed drukiem. Uzasadnione byłoby również zastosowanie numerowania przypisów oddzielnie dla każdego z rozdziałów, gdyż w całej pracy jest ich aż 1023. Niedopatrzania te, mimo że utrudniają nieco lekturę, nie wpływają jednak na merytoryczny odbiór rozprawy. Została jednak opatrzona w sposób poprawny aparatem naukowym – w przypisach znalazły się nie tylko źródła cytowanych publikacji czy archiwaliów, ale również obszernie cytaty i wyjaśnienia.

Przed wydaniem rozprawy drukiem należałoby uściślić niektóre pojęcia. Na przykład na str. 203 Autor rozróżnia ekspozyturę i wikariat eksponowany. Tymczasem są to pojęcia tożsame¹. Wielokrotnie Doktorant używa jako nazwy własnej „Kuria Diecezjalna w Przemyślu”, tymczasem od 1927 aż do 1992 r. pełna urzędowa nazwa tej instytucji to Kuria Biskupia obrządku łacińskiego w Przemyślu².

Niniejsza dysertacja rzuca nowe światło na procesy związane z przejmowaniem cerkwi unickich i zachowywaniem ich od zniszczenia, w kontekście złożonych wydarzeń i walki komunistycznych władz z Kościołem katolickim. Autor dogłębnie analizuje dostępne archiwalia, których zgromadzona ilość świadczy o przeprowadzeniu kwerendy w sposób przemyślany. Podstawę pracy stanowią bowiem materiały pozyskane w 11 archiwach, jak również liczne źródła drukowane. Na szczególną uwagę zasługuje wykorzystanie akt

¹ *Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. nie znał takiego pojęcia. Były to wikariaty stałe. W praktyce pełniły funkcję parafii, tworzono je w dawnym zaborze austriackim [...]. Powoływano je do istnienia w miejscowościach, gdzie nie było zewnętrznych warunków do erygowania parafii lub brakowało zgody władz świeckich. Zależność wikariatu eksponowanego od parafii macierzystej była czysto formalna, a wikariusz ekspozyt posiadał jurysdykcję proboszcza. Najwięcej jednostek tego typu utworzono w czasach austriackich, gdy panowały trudności z tworzeniem nowych parafii. Po zawarciu konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską w 1925 r., ekspozytury stały się parafiami usuwalnymi. Termin „parafia usuwalna” i „parafia nieusuwalna” dotyczył prawnego stopnia stałości proboszcza [...]. Na terenie diecezji przemyskiej ekspozytury pojawiły się powtórnie w okresie okupacji, zarówno niemieckiej, jak i sowieckiej. Mimo niesprzyjających warunków udało się utworzyć 6 parafii, a nadając im charakter ekspozytur, w ten sposób uniknięto ingerencji władz okupacyjnych. Podobna sytuacja prawna zaistniała po tzw. „wyzwoleniu”, bowiem już 12 IX 1945 r. polskie władze komunistyczne zerwały konkordat z 1925 r. S. Zych, Dekret utworzenia parafii Trzebowniko z 13 lutego 1952 r., w: *W służbie Bogu i człowiekowi. Studia i materiały z dziejów parafii św. Wojciecha w Trzebowniku*, red. M. Nabożny, Rzeszów 2020, s. 51-52.*

² B. Walicki, S. Zych, *Kuria Biskupia obrządku łacińskiego w Przemyślu w okresie międzywojennym*, w: *Kurie (archi)diecezjalne Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, red. M. Dębowska, Lublin 2016, s. 139, przyp. 1.

proweniencji partyjnej i państwowej z archiwów świeckich. Zostały one wytworzone głównie przez urzędy terenowe oraz szczebla wojewódzkiego oraz ówczesne przedsiębiorstwa, w tym państwowe gospodarstwa rolne oraz gminne spółdzielnie. Umiejętne wykorzystanie danych zawartych w materiale archiwalnym, logiczne wyciągnięcie wniosków i wprowadzenie ich do obiegu naukowego, jest niewątpliwie ogromną zasługą Autora.

Archiwalia i wydawnictwa źródłowe uzupełnia bogaty zbiór opracowań naukowych, internetowych artykułów oraz kilka relacji naocznych świadków opisywanych wydarzeń. Warto zaproponować, aby przed opublikowaniem rozprawy drukiem, wykorzystać ustalenia historyków ukraińskich, w tym album poświęcony dawnym świątyniom greckokatolickim w Polsce *Cerkwa w rujni*³ oraz monografię Kościoła greckokatolickiego w Polsce pióra I. Hałagidy⁴ Należałoby również skorzystać z wartościowych ustaleń R. Drozda dotyczące ekspansji Cerkwi Prawosławnej w powojennej Polsce oraz jej związków ze służbami specjalnymi PRL⁵.

Cennym dodatkiem recenzowanej rozprawy są fotografie archiwalne opisywanych w dysertacji osiemdziesięciu cerkwi, które czytelnikowi umożliwiają lepsze zapoznanie się z przedstawionym tematem. Fotografie te Autor pozyskał podczas kwerendy w przemyskim Archiwum Archidiecezjalnym oraz Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu.

Przed drukiem niniejszej rozprawy, wypadałoby przeanalizować i ująć w książce dwie kwestie badawcze.

1. Autor omawia problematykę niekorzystnego rozmieszczenia placówek duszpasterskich Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego wobec sieci parochii obrządku wschodniego (s. 247 i nast.). Kreśląc to zagadnienie, odwołuje się do osobistych doświadczeń abpa Ignacego Tokarczuka (co jest zabiegiem ze wszech miar słusznym) oraz sąsiedniej łacińskiej archidiecezji lwowskiej. Warto jednak zaznaczyć, że problem ten dostrzegano i próbowano rozwiązać również w partykularnym

³ O. W. Iwanusiw, *Cerkwa w rujni. Zahybel Ukrajńskich cerkow peremyśkoj eparchij*, Ontario 1987. Album ten zawiera wiele błędów, jednostronnych wniosków oraz niedomówień, dlatego należy korzystać z jego treści uwzględniając recenzję ks. S. Nabywańca. Zob. S. Nabywaniec [rec.:], O. W. IWANUSIWI, *Cerkwa w rujni. Zahybel Ukrajńskich cerkow peremyśkoj eparchij*, Ontario 1987, Naukowe Towarzystwo im. Szewczenka. Biblioteka Ukrajoznastwa, T. 56. Wyd. sw. Sofij Relihijnoho Towarzystwa Ukrajnciw Katolykiw Kanady St. Cathariensis, format A 4, ss. 351, zdjęć kolorowych 522, rycin 168 w tym 104 ryciny cerkwi zniszczonych, 1 mapa, okładka twarda pokryta płótnem, obwoluta kolorowa, laminowana, język angielski i ukraiński, „Resovia Sacra” 1 (1994), s. 243-248.

⁴ R. Drozd, *Między Moskwą, Warszawą i Watykanem. Dzieje Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944-1970*, Warszawa 2013.

⁵ R. Drozd, *Akcja misyjna Kościoła prawosławnego wśród grekokatolików w Polsce w latach 1951-1989*, „Dzieje Najnowsze”, 35 (2003) nr 4, s. 75-88.

Kościele przemyskim obrządku łacińskiego, czego dowodem jest aktywność bpa Józefa Sebastiana Pelczara w tej dziedzinie⁶. Problem ten był m.in. przedmiotem dyskusji na synodzie diecezjalnym w 1914 r.⁷

2. W celu pełniejszego naświetlenia kontekstu problematyki zawartej w tytule rozprawy, sugerowałbym ukazanie zagadnienia przejmowania cerkwi greckokatolickich przez Kościół rytu łacińskiego na terenie diecezji tarnowskiej (zachodnia Łemkowszczyzna) oraz skrawku łacińskiej archidiecezji lwowskiej w granicach Polski (Administracja Apostolska w Lubaczowie).

Autor na podstawie zebranego materiału i dokonanych analiz zdołał odpowiedzieć na pytania badawcze postawione we *Wstępie: jakie procesy doprowadziły do stanu, na skutek którego mienie unickie zostało opuszczone przez dawnych użytkowników i drugie, to odnalezienie połączeń przyczynowo-skutkowych, które umożliwiły zachowanie greckokatolickiego dziedzictwa kulturowego w diecezji przemyskiej*. Mimo, że odpowiedź na pierwsze z nich jest nazbyt rozbudowana i wychodząca poza ramy obranego tematu, to drugiej udzielone informacje są rzeczowe i wyczerpujące. W sposób poprawny przedstawiono rolę Kościoła rzymskokatolickiego w powyższych działaniach. Starania o zachowanie unickich świątyń były bowiem nie tylko objawem troski o dziedzictwo kulturowe i historyczne terenów diecezji przemyskiej, ale również formą walki z opresyjnym i niszczącym systemem.

Niniejsza rozprawa (wyjawszy dwa pierwsze rozdziały o charakterze wstępnym) zdecydowanie wypełnia lukę w badaniach nad diecezją przemyską w czasach PRL i dziejami obrządku greckokatolickiego w Polsce oraz łacińskiej (archi)diecezji przemyskiej, tłumacząc, jak ważne były to procesy dla historii całego kraju i Kościoła.

Recenzowana praca posiada jasną i klarowną konstrukcję, co w przypadku rozpraw doktorskich, jest owocem bardzo dobrze prowadzonego seminarium doktoranckiego. Autor posługuje się dojrzałym warsztatem historycznym – potrafi umiejętnie analizować dane źródłowe i wyciągać dojrzałe wnioski. Można również postawić tezę, że Autor jest erudytą. Powyższe uwagi przedstawione w recenzji są pewnego rodzaju pomocą w opublikowaniu drukiem niniejszej rozprawy. Jestem przekonany, że na to w pełni zasługuje.

⁶ I. Homola, *Organizacja terytorialna i duszpasterska diecezji przemyskiej rzymskokatolickiej w latach 1867-1914*, „Nasza Przeszłość” 43 (1975), s. 247 i nast.; S. Krzywiński, *Działalność duszpasterska Józefa Sebastiana Pelczara biskupa przemyskiego w latach 1899-1924*, Przemyśl 2003, s. 177 i nast.

⁷ *Akta Kongregacji Synodalnej czyli Synodu diecezjalnego 21-go odbytego w dniach 7-8 i 9 lipca 1914 r. w Chyrowie*, Przemyśl 1916, s. 47 i nast.

Biorąc pod uwagę przytoczone spostrzeżenia, niniejsza rozprawa spełnia wymogi, które zostały określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jednolity Dz.U. 2014, poz.1852), dlatego wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych etapów w sprawie nadania stopnia naukowego doktora p. mgr. Krzysztofowi Stanisławowi Buczkowi.

h. Staronir Zyl